

Tadeusz Malinowski

ADAM KOŁODZIEJSKI

Wśród archeologów chociażby jako tako zorientowanych w zakresie tej dyscypliny w Polsce kojarzy się on z zielonogórskim ośrodkiem archeologicznym, gdyż od kilku dziesiątków lat jest jego niekwestionowanym liderem. Urodzony 13 października 1932 r. na Górnym Śląsku, w Mikołowie w woj. katowickim, w rodzinie nauczycielskiej, szkołę średnią ukończył w 1950 r. w Kaliszu. Potem zaliczył jeden rok studiów na Politechnice Wrocławskiej, przez rok był nauczycielem wiejskim, odbywał dwuletnią służbę wojskową, by w 1954 r. podjąć studia w zakresie historii kultury materialnej (tak się wówczas nazywał kierunek łączący archeologię Polski z archeologią śródziemnomorską i etnografią) na Uniwersytecie Poznańskim (od 1955 roku noszącym miano Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza) pod kierunkiem profesorów Witolda Hensla i Józefa Kostrzewskiego. Ukończył je w 1958 r. z tytułem magistra na podstawie pracy *Uzbrojenie ludności grupy przeworskiej kultury grobów jamowych na terenie Wielkopolski*, przygotowanej u prof. J. Kostrzewskiego.



Tegoż roku podjął pracę w Muzeum Okręgowym w Zielonej Górze. Pełnił w nim rozmaite funkcje, w tym od 1966 r. funkcję kierownika Pracowni (Działu) Ochrony Zabytków Archeologicznych (przedtem, od 1960 r., był konserwatorem do spraw zabytków archeologicznych na województwo zielonogórskie), a od 1976 r. kierownika Oddziału Archeologicznego Muzeum Ziemi Lubuskiej (z nazwą Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza) w Świdnicy pod Zieloną Górą. Od 1982 r., czyli od usamodzielnienia się Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza, jest jego dyrektorem. W trakcie pełnienia rozmaitych funkcji muzealnych, w tym zwłaszcza związanych z ochroną zabytków archeologicznych w terenie, do czego jeszcze wróczę, znalazł chęci, czas i siły, aby przygotować pod kierunkiem prof. Jana Żaka i obronić w czerwcu 1974 roku na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza pracę doktorską pt. *Stosunki kulturowe na obszarze północnej części Dolnego Śląska w okresie od V do II w. p. n. e.*

Podjmując próbę zarysowania sylwetki dra Adama Kołodziejskiego jako archeologa, staję teraz przed nader trudnym zadaniem. Przez długie lata, o czym wspomniałem, zajmował się ochroną zabytków archeologicznych w terenie, a z tym wiązały się setki wyjazdów mających na celu ratowanie przypadkowo odkrywanych i niszczonej obiektów archeologicznych, prowadzenie badań powierzchniowych i wykopaliskowych oraz wydawanie decyzji konserwatorskich. W trakcie pełnienia swoich obowiązków konserwatorskich zbadał więc dziesiątki stanowisk — osiedli i cmentarzysk. Nie będę ich tutaj wymieniał, gdyż niektóre relacje o tych badaniach są zawarte chociażby w sprawozdaniach konserwatorskich publikowanych swego czasu w „Zielonogórskich Zeszytach Muzealnych”. Nie sposób jednak nie wymienić wieloletnich, trwających od 1966 r. aż po lata obecne badań wykopaliskowych prowadzonych przez Adama Kołodziejskiego na zespole stanowisk ludności kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza w Wicinie, gm. Jasień w woj. zielonogórskim, zwłaszcza zaś na obszarze tamtejszego grodziska, wykopaliska te bowiem dostarczyły materiałów często o unikatowym charakterze, będących niezmiernie ważnym źródłem do rekonstrukcji dziejów i kultury ówczesnej ludności, materiałów, które są uwzględniane szeroko w syntetycznych ujęciach pradziejów Polski i w podręcznikach akademickich.

Wyniki przeprowadzonych badań terenowych dr Adam Kołodziejski relacjonował w rozmaitego rodzaju publikacjach naukowych i popularnonaukowych, prezentował je także w licznych prelekcjach i wykładach oraz na wystawach archeologicznych. Opracowywał też inne materiały archeologiczne, podejmował również ogólniejszą problematykę, głównie związaną z młodszą epoką brązu, a zwłaszcza z wczesną epoką żelaza na środkowym Nadodrzu, oceniał osiągnięcia badań archeologicznych w Zielonogórskim. Posługując się rozmaitymi zestawieniami bibliograficznymi wyliczyłem, że ma on w swoim dorobku około półtorej setki publikacji. Sądzę, że (pomijając te o

charakterze materiałowym i popularnym) do jego najważniejszych opracowań należą: *Rozwój archeologii województwa zielonogórskiego w dwudziestoleciu Polski Ludowej* (Zielona Góra 1965), *Badania archeologiczne Muzeum Ziemi Lubuskiej* (Zielona Góra 1966), zamieszczone w „Zielonogórskich Zeszytach Muzealnych” artykuły *Problematyka kultur okresu halsztackiego na Ziemi Lubuskiej* (t. 4:1974), *Próba nowego podziału chronologicznego okresu halsztackiego i lateńskiego w północnej części Dolnego Śląska na tle przemian kulturowych* (t. 5:1975), *Z badań nad strukturą społeczno-gospodarczą ludności środkowego Nadodrza w drugiej połowie I tysiąclecia p. n. e.* (t. 6:1978) oraz opublikowane w „Roczniku Lubuskim” rozprawy *Wybrane zagadnienia z problematyki badań nad kulturą łużycką na Ziemi Lubuskiej* (t. 9:1975), *Początki kultury pomorskiej na Dolnym Śląsku w świetle badań cmentarzyska w Marcinowie, w pow. żagańskim* (t. 10:1978), *Kultura pomorska w północnej części Dolnego Śląska* (t. 12:1983), *Oddziaływanie kultury celtyckiej na kultury autochtoniczne na środkowym Nadodrzu w drugiej połowie ostatniego tysiąclecia przed naszą erą* (t. 13:1984), czy wreszcie *Próba odtworzenia struktury osadnictwa w okresie halsztackim na obszarze wschodniej części Dolnych Łużyc* [w:] *Problemy epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej* (Kraków 1996). Sądzę też, że przykładowo wymienione osiągnięcia naukowe Adama Kołodziejskiego zostaną wzbogacone przez dalsze przygotowywane publikacje, w tym zwłaszcza oczekiwane pełne opracowanie rezultatów badań prowadzonych w Wicinie.

Jeśli teraz dodamy do tego przedsięwzięcia Adama Kołodziejskiego w zakresie organizowania rozmaitych ekspozycji muzealnych i działalność organizatorską dotyczącą muzealnictwa (por. np. artykuł *Stan i perspektywy muzealnictwa okręgu zielonogórskiego*, [w:] *Muzea w województwie zielonogórskim*, Zielona Góra 1966), uczestnictwo w różnych stowarzyszeniach naukowych (swego czasu był sekretarzem Komisji Archeologicznej Lubuskiego Towarzystwa Naukowego) i zawodowych, to doprawdy otrzymujemy sylwetkę archeologa mającego olbrzymi dorobek w zakresie rozwoju tej dyscypliny na środkowym Nadodrzu. Nie dziwi zatem fakt, że uzyskiwał rozmaite odznaczenia i nagrody, m. in. Złoty Krzyż Zasługi, Odznakę Tysiąclecia, odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Lubuską Nagrodę Kulturalną, Lubuską Nagrodę Naukową, Nagrodę Kulturalną „Nadodrza” oraz nagrody Ministra Kultury i Sztuki.